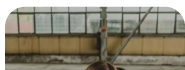
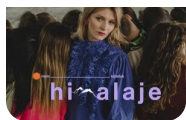


# Himalaje – Mela Koteluk

Pierwszym zjazdem z ronda zjedź  
Za tobą długich okrążeń tysiące  
Z ronda zjedź  
Mówię to ja  
I mówię to ja  
Czasami w nieskończoność zarzucam  
Lasso na chmurę  
Spójrz, jak otwiera się świat  
Jak otwiera się w nas  
Jak otwiera brzask  
Coś nieuchwytnego  
Otwiera się kształt  
Himalaje szans  
I coś mówi, że jeszcze nic  
Nic straconego  
Z ronda zjedź  
Najbliższym zjazdem  
Ten piruet cię zgubi, kochanie  
Z ronda zjedź  
Mówisz "to ja"  
I mówisz "to ja"  
I pa-pa-papierowe przymierza  
Parawany złudzeń  
Spójrz jak otwiera się świat  
Jak otwiera się w nas  
Jak otwiera brzask  
Coś niemożliwego  
Otwiera się kształt  
Himalaje szans  
I coś mówi mi, że jeszcze nic  
Nic straconego  
Himalaje szans  
Himalaje





Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych